

18.00  
tury

esień  
jutro  
Kra-

znicę  
jodz.  
Jaru-

oto-  
Za-  
DKŚ,

ania  
z Ko-  
jodz.  
olog.  
ysta-  
y Ko-  
DKŚ,

iszki  
Ś, ul.

dzis  
fazo-

artet  
kwa-  
l ul.

lq" -  
l. Da-  
or.

## Debata o planach zagospodarowania Włoch Pamiętaj o ogrodzie

**R**ozwijająca się Warszawa nie jest łaskawa dla osiedli, budowanych w okresie przedwojennym na peryferiach miasta. Wartość stosunkowo tanich, dostępnych dla średnio-zamożnych ludzi działek, choć gwałtownie wzrosła, nadal jest jednak stosunkowo niska. Czyni to je atrakcyjnymi zarówno dla deweloperów, jak i indywidualnych nabywców. Niestety, to co na nich powstaje, bardzo często zakłóca ład przestrzenny i charakter dotychczasowej zabudowy. Stąd sobotnia debata „Jak zachować miasto ogród Włochy”, zorganizowana przez prężnie działające pod prezesurą Jolanty Piecuch Stowarzyszenie Sąsiedzkie Włochy.

To podwarszawskie miasteczko, włączone do stolicy w 1951 r, powstało na terenach majątku o tej nazwie, należącego od 1844 r do pochodzącej z Holandii rodziny Koelichenów, zaczęło się rozwijać po 1928 r. Wówczas teren został rozparcelowany wg. jednolitego planu, nawiązującego do idei miasta-ogrodu, z wydzieloną dzielnicą fabryczną. Atutem Włoch było świetne skomunikowanie z Warszawą – pociągiem podmiejskim na linii do Katowic i Poznania, a od 1934 r. kolejką EKD (WKD), w 1938 r. uzyskały one prawa miejskie.

Przedwojenny plan parcelacyjny pozostał na terenach nim objętych zachowany, wymianie ulega natomiast

w dużej części zabudowa. Zwłaszcza jednorodzinna, ulegając intensyfikacji, ze szkodą dla zieleni. Okazało się, że właśnie ten problem, połączony z krytyką jakości wydawanych zezwoleń na budowę, pozwalających na takie działania, wzbudził największe emocje wśród przybyłych na spotkanie. Informacje Marka Mikosa, dyr. Biura Architektury i Planowania Przestrzennego urzędu miasta i Michała Wąsowicza, burmistrza Włoch, dotyczące powstających planów i zamierzeń zostały znalezione na drugim planie. Może dlatego, że na sali zdecydowaną większość stanowili przedstawiciele starszego pokolenia. (PC)

S  
S

M

w nie  
spotka  
niki. Z  
dziec  
w Wa  
brych  
prace,  
torze  
jednak  
stauro  
równie  
tzw. ro  
mienic

- By  
wśród  
tego ty  
fajnie  
nach  
mat d  
winno  
władze

Wyj  
nych  
trum  
nego  
obejmi